



### WALNE ZEBRANIE GKF

W niedzielę 21 lutego 1993 roku odbyło się Walne Zebranie GKF. Delegaci Klubów Lokalnych stawili się w komplecie, tak że Zebranie mogło rozpocząć się w I terminie.

Przy głosowaniu nad porządkiem obrad, prezes KF "Alkor" Piotr Haczekiewicz wniósł o włączenie punktu: projekt zmian w Statucie GKF. Poprawkę przyjęto.

Następnie prezes GKF Krzysztof Papierkowski przedstawił sprawozdanie z działalności stowarzyszenia w okresie od stycznia 91 do stycznia 93. W podsumowaniu podkreślił, że prawie pod każdym względem stowarzyszenie dokonało w tym okresie więcej niż cała reszta Pantomu Polskiego. Na zakończenie zgłosił dymisję – swoją i reszty Prezydium Zarządu.

W trzecim punkcie porządku Walnego Zebrania, głos zabrał przewodniczący Komisji Rewizyjnej Grzegorz Gol. Zreferował on przeprowadzone kontrole Działów GKF i Klubów Lokalnych. Swoje wystąpienie zakończył wnioskiem o udzielenie absolutorium ustępującemu Prezydium Zarządu GKF.

Walne Zebranie udzieliło absolutorium przy 19 głosach za i 10 przeciw.

Następnie Piotr Haczekiewicz przedstawił koncepcję daleko idących zmian w Statucie GKF. Ze względu na wagę sprawy przewodniczący Walnego Zebrania Krzysztof Papierkowski postawił wniosek o powołanie Komisji Statutowej i przełożenie dalszych obrad o miesiąc.

Delegaci uchwalili powołanie Komisji Statutowej w składzie: po dwie osoby z każdego KL i jednej z KCzK. Do końca I dekady marca mają odbyć się konsultacje w Klubach. Plenarne posiedzenie Komisji Statutowej ustalono na 10 marca. Druga tura Walnego Zebrania odbędzie się 21 marca o godz. 1100.

Po dłuższej dyskusji Krzysztof Papierkowski zgodził się pełnić obowiązki prezesa GKF przez okres I miesiąca. Zgodę wyraziły również pozostałe osoby z byłego Prezydium Zarządu GKF.

Na tym zakończono pierwszą turę Walnego Zebrania.

### URODZINY

ZARZĄD GKF I REDAKCJA, U PROGĘ WIOSNY, ŻYCZĄ WSZYSTKIM CZŁONKOM URODZONYM W TYM MIESIĄCU WIĘCEJ WIGORU I SIŁ WITALNYCH NIŻ ICH MAJĄ MARCOWE KOTY

3 Michał Frelikow	9 Grzegorz Jaworski	25 Waldemar Pakizer
Szymon Wincek	Sławomir Wojtowicz	26 Piotr Stefański
4 Elżbieta Tęgowska	10 Tomasz Dobosz	30 Krzysztof Burek
6 Andrzej Zieliński	13 Arkadiusz Stankiewicz	31 Lesław Mil
7 Bogusław Gwozdecki	23 Mariusz Krępczyński	

### LUTOWE POSIEDZENIE ZARZĄDU GKF

W środę 3 lutego 1993 roku odbyło się posiedzenie Zarządu GKF. Ważniejsze z poruszanych spraw:

#### 1. Sprawy organizacyjne

- na wniosek prezesa Zarząd rozwiązał Dział Gier i Dział Wydawniczy. Sprawy gier przejmą Sekcje Gier w poszczególnych KL, a działalność wydawniczą redakcje fanzinów;
- sekretarz Zarządu przedstawił braki w ewidencji członków KL. Szczególnie dużo jest ich w KF "Alkor" i w KF "Hydrus".

#### 2. Sprawy personalne

- staż kandydacki ukończyli i zostali członkami zwyczajnymi GKF: Monika Langer, Andrzej Pańczyk i Radosław Strzyżyński z KF "Angmar";
- za aktywną działalność Zarząd nadał członkostwo rzeczywiste Andrzejowi Lisowskiemu (BKFT "First Generation"), Krzysztofowi Kubiakowi (KF "Hydrus") oraz Andrzejowi Puskiewiczowi i Maciejowi Teległowowi z KF "Angmar";
- zostali przeniesieni: Artur Łukasiewicz z KCzK do KF "Angmar" i Tomasz Kordys z KF "Angmar" do BKFT "First Generation";
- przedłużono urlop Jerzemu Biesiadowskiemu (KF "Alkor") na rok 1993;
- za brak aktywności Zarząd cofnął członkostwo rzeczywiste Krzysztofowi Burkowi (KF "Alkor");
- za niepłacenie składek zostali skreśleni z listy członków GKF Paweł Walaszczyk (KF "Hydrus") i Marek Litwin (KF "Angmar");
- na własną prośbę zostali skreśleni z listy członków GKF Jacek Boki i Tomasz Filipkowski (obaj z KCzK).

#### 3. Sprawa 7 KPKF NORDCON'93

Zarząd GKF mianował Krzysztofa Papierkowskiego koordynatorem konwentu i nadał mu niezbędne uprawnienia.

#### 4. Sprawa Walnego Zebrania GKF

Po dramatycznej dyskusji Zarząd zatwierdził listy delegatów na Walne Zebranie.

### Do redakcji przyszedł list...

Bracia i siostry w Chrystusie!

Kieruję do Was te słowa jako chrześcijanin i czytelnik literatury fantastyczno-naukowej. Dla nikogo nie ulega chyba wątpliwości, że kultura polska jest kulturą pochodzenia chrześcijańskiego, że wywodzi się z kręgu tradycji biblijnych; Polska, jako państwo, zaistniała w historii świata dopiero po przyjęciu chrztu św. Są to fakty powszechnie znane i oczywiste. Nikt również nie może zaprzeczyć, że Kościół Katolicki w Polsce odegrał ogromną rolę dla zachowania tożsamości narodowej w okresie zaborów, a i później też. W chwili obecnej ok. 95% Polaków to katolicy.

Kościół i religia zawsze też były obecne w literaturze sf. Nie będę się nad tym szerzej rozwodził, każdy, kto systematycznie czyta książki wie, że mam rację. Nawet w polskim nurcie fantastyki pojawiają się chrześcijańscy kapłani czy wyznawcy naszej religii – proszę spojrzeć, jak to wygląda u Artura Szrejtera, twórcy "słowiańskiej fantastyki". Z drugiej jednak strony z pewnym niepokojem odnotowuję pojawianie się tekstów w rodzaju "Szosa na Zaleszczyki" czy "Jawnogrzesznicy", że nie wspomnę już o napisanej na zamówienie antologii "Czarna msza", której już sam tytuł jest bluźnierczy. Redaktorzy

## GDAŃSKI KLUB FANTASTYKI

zaprasza na

### 7 KONWENT POLSKICH KLUBÓW FANTASTYKI

# NORDCON'93

**TERMIN:** 2–5 grudnia 1993

**MIEJSCE:** Dom Wczasowy "Hutnik", Jastrzębia Góra

**PROGRAM:** Wszystko, czego się spodziewacie, a ponadto szereg nowych, rewelacyjnych pomysłów. Hasło wiodące happeningu zostanie podane za kilka miesięcy. Możemy już zdradzić, że tłem Nordconu będzie "Świat FANTASY". Wszystko wskazuje na to, że będzie to najbardziej jajcarski ze wszystkich Nordconów!

**KOSZTY:** Akredytacja została ustalona na 99.999 zł (magiczna i diabelska liczba). Jeżeli zostanie ona wpłacona na konto GKF w terminie do 31 maja 93, uczestnik będzie zwolniony z tzw. opłaty dodatkowej (za sale, basen i kawiarnię). Całkowite koszty uczestnictwa w Nordconie trudno aktualnie sprecyzować. Prawdopodobnie będą zbliżone do ubiegłorocznych + inflacja. **WSTĘPNIE** zakładamy koszty 3 noclegów na 240.000 zł i koszty całkowitego wyżywienia (3 całonienne + obiad) na 300.000 zł.

**MOŻNA JUŻ WPŁACAĆ RATY ZA UCZESTNICTWO.** Prowadzimy dokładną ewidencję i jeżeli w końcowym rezultacie nastąpi nadpłata – pieniądze zwrócimy do ręki. Przy rezygnacji z uczestnictwa zgłoszonej:

- do 31 lipca 93 – zwracamy akredytację
- do 31 października 93 – zwracamy wpłaty za uczestnictwo.

**PLEBISCYT:** Fani, którzy opłacą akredytację mogą głosować na gości honorowych Nordconu, w kategoriach

- twórca (pisarz, grafik)
- popularyzator (tłumacz, redaktor, wydawca)
- fan honorowy

Każdy z głosujących ma do dyspozycji po 10 pkt na każdą kategorię. Kandydatury obcokrajowców i osób nicistniejących nie będą brane pod uwagę.

*Koordynator 7 KPKF NORDCON '93  
Krzysztof Papierkowski*

Adres kontaktowy:  
Nordcon'93  
Gdański Klub Fantastyki  
skr. pocztowa 76  
80–325 Gdańsk 37

Konto:  
GKF  
PKO BP Oddział w Gdyni  
nr 19611–237451–132

## WYBORCZY TING W ANGMARZE

Dnia 28.01.93, w nieco już rozsypującej się ze starości warowni angmarskiej, odbyło się zebranie wojów. Stary Król postanowił abdykować, więc potrzebny był jakiś typ, który by całe to podochocone winem i dziewczętami tałatajstwo chwycił za pysk i przywołał do porządku, zwłaszcza, że czasy idą niespokojne, a najprzeróżniejsi książęta, dotychczasowi sojusznicy, zakładają własne królestwa. Czas był przeto najwyższy na przygotowanie nowej wyprawy, a tu królestwo coraz słabsze, wojowie albo zajęci rzucaaniem kości i czynieniem czarów nad gramami, albo grają w zamorskiego cymbergaja na małe bramki. Co gorsza, nawet sam król, miast zajmować się naprawą murów, w zamorską oną grywał paskudniostwo, fanatykiem jej się stając. Nawet młodzież angmarska, podejściem takim do spraw państwowych zniesmaczona, burzy się poczęła. Czas nadszedł więc na zmiany.

Wpierw król dzieje królestwa przedstawił, w długiej, acz dowcipnej, huraganowym śmiechem wojów przerywanej mowie. Wojowie, podochoconeni winem, przerywali mu w co ciekawszych momentach, tak iż sam Stary Król zarykiwał się ze śmiechu. Zaistniało podejrzenie, że jest to wroga robota Wiadomych Sił, które chciałyby zniszczyć Angmar.

Po tak wesołym przemówieniu król poprosił zebranych, by udzielili mu absolutorium, na co rozległy się głosy wraże a nienawiści pełne, że królestwo było królowi przykrywką jeno dla podniesienia jego wysokich aspiracji na poziom jeszcze wyższy. Zabrzmiały również głosy, że po raz pierwszy w historii Angmaru skąpstwo stało się cnotą; ale głosy te także były robotą Wiadomych Sił.

Aż wreszcie stało się. Dotychczasowy zarząd warowni mógł zrzucić z siebie narzucone koniecznością obowiązki i plawić się w nieróbstwie albo bez reszty oddać cymbergajowym igrom. Bo tak naprawdę jedyną jego ambicją zawsze było zdobycie tytułu mistrzowskiego w tej przedziwnej grze – ale cyt, bo to robota Wiadomych Sił.

Nadszedł czas na wybór nowego Wodza. Kandydatów było trzech: Długi Piotr, Księgarzem zwany, a to z powodu swych ze skrybami znajomości. Przedstawił on swój ambitny program, przerywany jak zwykle burzą brow, ale i konkretnymi pytaniami. Jak zwykle zrzucił odpowiedzialność na innych twierdząc, że taki klub, jacy jego członkowie – ale cyt, bo to robota Wiadomych Sił.

Następny z kandydatów, Mały Waldemar, Iglasty z powodu swojego ostrego języka i konusowatego wzrostu zwany, obiecał, że jak tylko wodzem zostanie, to... ojej... i będzie rządził nami tak, że... ojej... Wiadome Siły głoszą, że chodzi o to, by Iglasty mógł kupić nowe gry – ale o tym cyt. Trzeci kandydat, Średni Piotr, Dziadkiem Mrozem przewrotnie z powodu milego usposobienia zwany, okazał się godny pewnego wodza z peruwiańskiej krainy, co to swego czasu walizą czarną wymachiwał i smoki na wierzbie rosnące obiecywał. Chodziło jak zwykle o jaja, ale o tym wiedzą tylko Wiadome Siły.

Rozpoczęło się głosowanie. Nowym wodzem został Waldemar Iglasty zwany. Ile do takiego wyniku przyczyniła się praca komisji do liczenia głosów, wiedzą tylko Wiadome Siły.

Wysłuchawszy laskawie burzliwych oklasków, nowy król ogłosił skład Rady Angmaru. Na wicekróla powołał Macieja Teleglowem zwanego dla swej fascynacji telewizją. Skarbnikiem pozostał ten, który dotychczas klucze do skarbcza dzierzył: Andrzej, z powodu pustej głowy i pustej kasy Puskiewiczem zwany (a może i to jest robotą Sił Wiadomych?). Nadwornym skrybą mianowano niedoszłego wodza, Piotrusia – Dziadka Mroza.

Król ustępujący, widząc, co się dzieje i kto władzę przejmuje, zapłakał gorzko. Czara goryczy przepelniała się zaś, gdy członkiem Rady został Bazyl, cd na str. 5 ►

## Ting cd

dotychczasowy królewski błazen. Mówiono, że cały ten korowód z wyborami miał miejsce tylko z jego powodu – ale to tylko plotki rozsiewane przez Wiadome Sity.

Propozycja, by dotychczasowy król zajął opróżnione miejsce błazna nie spotkała się z właściwym odzewem. Ale to pewnie jak zwykle robota Wiadomych Sił.

BAL

## Przypis Redakcji

*Czas okaże, czy nowy prezes KF "Angmar" Władek Igielski potrafi tylko gawędzić, czy też stanie się moderatorem i odnowicielem Czarnoksiężskiego Królestwa Angmar. Redakcja życzy Mu jak najlepiej, ale rezerwuje sobie prawo do pobudzających kopniaków...*

## REGULAMIN ELITARNEGO KLUBU FANTASTYKI TOTALNEJ

## "FIRST GENERATION"

("PIERWSZE POKOLENIE")



## I. CELE KLUBU

1. Klub grupuje działaczy Stowarzyszenia i wszystkich fanów nieco starszych wiekiem, którym leży na sercu dobro GKF.
2. Klub sprzyja i służy pomocą wszelkim inicjatywom prowadzącym do rozwoju GKF.
3. Klub przeciwdziała wszelkim tendencjom dezintegrującym GKF.
4. Klub ma ponadto na celu integrację swoich członków w zakresie organizacyjnym i towarzyskim.

## II. ZASADY PRZYJMOWANIA CZŁONKÓW

1. Członkiem Klubu może zostać fan zamieszkały w Trójmieście, który ukończył 30 lat życia. Próg wiekowy nie dotyczy członków – założycieli i trójmiejskich członków KCzK.
2. Przyjęcie do Klubu wymaga rekomendacji dwóch członków.
3. W przypadku postawienia weta przez dowolnego członka Klubu, przyjęcie wymaga zgody bezwzględnej większości członków.
4. W szczególnych przypadkach członkiem Klubu może zostać – za zgodą bezwzględnej większości członków – fan nie spełniający wymagań podanych w pkt II.1.

## III. PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁONKÓW

1. Członek Klubu ma wszystkie prawa członka GKF, zgodnie ze Statutem Stowarzyszenia.
2. Członek Klubu ma obowiązek aktywnie działać na rzecz GKF.
3. Członek Klubu ma obowiązek posiadać poczucie humoru.
4. Członek Klubu ma obowiązek uczestniczyć w comiesięcznych spotkaniach. W przypadku niemożności uczestnictwa, członek jest zobowiązany zawiadomić Zarząd Klubu. Dwukrotna, nieusprawiedliwiona nieobecność powoduje skreślenie z listy członków Klubu (z wyjątkiem sytuacji, gdy członek wyrazi szczery żal i dokona pokuty w postaci ufundowania zabezpieczenia logistycznego następnego spotkania klubowego).

## IV. POSTANOWIENIE KOŃCOWE

Wszystkie sprawy nie normowane niniejszym regulaminem, reguluje Statut GKF.

**Hasło na marzec: BAWMY SIĘ, BO NIE WIADOMO CZY  
GKF PRZETRWA JESZCZE DWA TYGODNIE!**

## DONOS Z ŁOŻY

6 lutego odbyło się drugie spotkanie Skarłalej Łoży, czyli Forum Karzeleków (zwanej też SID – Sekcją Inteligentnej Dyskusji). Zasadniczym problemem dyskusji miało być ustalenie, czy Komiks to Sztuka; dość szybko przerodziła się ona jednak w spór o relacje pomiędzy t.z.w. "komiksem europejskim" a "komiksem amerykańskim" (supermanowsko – batmanowskim).

"Amerykańskiego stylu życia" zaciekle bronił Bazyl, ale nawet jego nieugięta postawa nie zdołała przekonać adwersarzy. Komiksowi made in USA zarzucano przede wszystkim odmówienie, uproszczenie i alogiczność fabuł, a także obrzydliwe skonwencjonalizowanie kreski. Dzieła twórców europejskich chwalono natomiast za różnorodność pomysłów, wielopoziomowość narracji i artyzm obrazu.

Nie zabrakło również akcentów polskich. Wspomniano dokonania Rosińskiego, Polcha, Christy, Chmielewskiego, Baranowskiego, Pawel...

Pośród licznych głosów najdobitniej zabrzmiało wyznaczenie jeszcze – Prezesa, że on i tak za najlepszy polski komiks uważa "Wampiury", co powitano za zrozumiałym aplauzem.

O czym donosi Wasz

G.A.N.

## list... cd

periodyków sf jakby lubowali się w zamieszczaniu na swoich łamach tekstów antykościelnych, antyreligijnych. Jest to niestety zjawisko szersze, łatwo zauważalne także w polityce, gospodarce, życiu codziennym. Ktoś lub coś usiłuje odciągnąć Polaków od Kościoła, chciałby odmówić przeważającej większości społeczeństwa prawa do manifestowania swej religijności. Uważam, że nie powinniśmy się temu biernie przyglądać.

Proponuję, by GKF, największy obecnie klub w polskim fandomie, znalazł u siebie miejsce także na Katolicki Klub Fantastyki, Klub Fantastyki Chrześcijańskiej. Mniejsza zresztą o nazwę. Jeśli słowo "katolicki" miało by kogoś drażnić, lepiej je w ogóle pominąć. Istotne jest, by klub taki (działający, jak sądzę, na prawach klubu lokalnego) miał w swoim statucie zapisany obowiązek respektowania wspólnych nam wszystkim chrześcijańskich wartości, stosowania się do społecznej nauki Kościoła i uznawał za swoje poglądy Ojca Świętego na temat rodziny. Chciałbym wiedzieć, co o tym pomyśle sądzą czytelnicy "Informatora". Czy fandom chrześcijański w Polsce znajdzie swoje miejsce? Czy jesteśmy katolikami?

O. Augustyn Chmielewski

PS. Ja sam nie jestem na razie członkiem żadnego z polskich klubów fantastyki, zdarzyło mi się jedynie bywać na konwentach. Deklaruję jednak pełną gotowość do zorganizowania w GKF czy nawet poza jego strukturami Klubu Katolickiej Fantastyki, opracowania statutu i zajęcia się pracą na rzecz walki o zwycięstwo wspólnych nam wszystkim chrześcijańskich wartości. Zostańcie z Panem Bogiem

O. A. Chmielewski

## INFORMATOR GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI # 52

ADRES GKF: Gdańsk – Przymorze, ul. Opolska 2

ADRES KORESPONDENCYJNY: Skrytka pocztowa 76, 80-325 Gdańsk 37

KONTO BANKOWE GKF: PKO BP Oddział w Gdyni nr 19611-237451-132

Informator redagują: Katarzyna Manikowska, Krzysztof Ciszewski,

Krzysztof Papierkowski

Skład: J.B.

Nakład 200

Wydawnictwo bezpłatne